

Dariusz Śmierzchalski-Wachocz¹
Szczecin

Wspomnienia Wiktorii Hetmańskiej (1902-1985) jako przykład osobistego przeświadczenia o słuszności ustroju totalitarnego w Polsce 1945-1956

1. Założenia ideologiczne

W dobie komunizmu człowieka współczesnego uważano jedynie za narzędzie służące do osiągnięcia celów partii i społeczeństwa przyszłości. Pojęcie „nowego człowieka” – możliwe, że zapożyczone od św. Pawła – w mniemaniu tej ideologii oznaczało przyszłą ludzkość. Był to swoisty mit, którego drogowskazem była mitologiczną postacią Prometeusza², który wypowiedział

¹ Dariusz Śmierzchalski-Wachocz – ks. dr hab. prof. US, pracownik Katedry Historii Kościoła i Patrologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego; e-mail: dariusz.smierzchalski-wachocz@usz.edu.pl, kierownik projektu badawczego: „Człowiek wobec systemów totalitarnych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945-1989”. Projekt przewiduje pięć edycji, tj. Doba stalinizmu lata 1945-56; lata gomułkowskie. 1956-1970; epoka gierkowska. 1970-1980; wojna Jaruzelsko-polska 1980-1989. Zespół tworzą członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana w Zielonej Górze w osobach przewodniczącego mgr Piotra Jankowiaka oraz mgr Marty Cielińskiej; dra Tadeusza Dzwonkowskiego, dyrektora Archiwum Państwowego w Zielonej Górze oraz Katedry Historii Kościoła i Patrologii Uniwersytetu Szczecińskiego, a także radnego miasta Zielona Góra – mgr Marka Budniaka. Projekt monitoruje dr Zbigniew Kościk, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Lubuskiego. Projekt jest finansowany z budżetu miasta Zielona Góra. Na potrzeby projektu, na którą składają się konferencje międzynarodowe uruchomiono jest stronę internetową. Założeniem projektu jest obok organizowania corocznie konferencji międzynarodowej, prowadzenie badań własnych w ramach projektu.

² Prometeusz (łac. Prometheus – „myślący w przód”) – w mitologii greckiej jeden z tytanów. Wg mitów greckich Prometeusz ulepił człowieka z gliny pomieszanej ze złamami. Duszę zaś dał mu z boskiego ognia, którego parę iskieł ukradł z rydwanu boga Heliosa. Człowiek Prometeusza był o wiele słabszy od tytanów, był trzy razy niższy, jego ciało ledwie się trzymało na wątych nogach, a kruche kości pękały pod choćby najmniejszym ciężarem. Jedyne jego postać różniąca się od innych zwierząt, była niczym żywym obrazem bogów. Widząc to, Prometeusz przemycił ogień dla ludzi w kawałku drewna. Tytan uczynił to, mimo iż widział, że było to wbrew woli Zeusa, który uważał ogień za przywilej bogów. Potem Prometeusz nauczył ludzi

nierówną walkę z mocami bóstw Olimpu w celu poprawienia sytuacji ludzkości. Walka ta wiązała się z poświęceniem życia i własnych interesów w ramach wyższych celów. W ramach tej koncepcji jednostka i jej dobro nie miała znaczenia w imię tych wyższych wartości. Ideał ten odsuwał interes własny na dalszy plan, prowadząc konkretnego człowieka do nastawienia się w swej aktywności na bliżej nieokreśloną walkę z niesprawiedliwością między ludzką. „Nowy człowiek” to jednostka o czystych intencjach, którą cechują: odwaga, stanowczość, konsekwencja, sprawność, skuteczność działania, solidarność z towarzyszami walki, podporządkowanie się niezbędnej dyscyplinie, lojalność wobec partii, własna inicjatywa i samodzielność w wykonywaniu wspólnych zadań. Poza tym „nowy człowiek” powinien sumiennie realizować wymóg intelektualny, który oznaczał stałe poszerzanie wiedzy o otaczającym świecie i jego problemach społecznych. Ideałem w tym względzie był człowiek renesansu³.

Dla komunizmu jednostka ludzka nie istnienie inaczej niż jako pewien „moment” w zbiorowości; jako jednostka nie ma żadnych praw i nie jest uważana za cel. System lekcewał rzeczywistego człowieka i jego aspiracje, ponieważ zgodnie z tym ideałem żywy, konkretny człowiek jest czymś nieistotnym. Można to wyrazić inaczej: komunizm zaspakajał tylko potrzeby teoretyków partyjnych, pragnąc urzeczywistnienia ich mitologii. Innych ludzi system poświęcał dla realizacji tej potrzeby⁴.

Uwarunkowania społeczne i wyznaniowe powstałe na Ziemiach Zachodnich i Północnych stworzyły ideologom partyjnym idealne warunki do wychowania tzw. „nowego człowieka” i prowadzenia w tych założeniach walki z Kościołem katolickim, główną przeszkodą w urzeczywistnieniu tych planów. Okres

przetapiać metale, gotować jedzenie, uprawiać rolę, kuć zbroje, budować domy, czytać, pisać i ujarzmiąć siły przyrody. Zeusowi nie podobał się człowiek. Ciągłe mając w pamięci ostatnią walkę z gigantami, obawiał się wszystkiego, co pochodzi z ziemi. Zeus nakazał przywiązać Prometeusza do skał Kaukazu. Codziennie o wschodzie słońca przylatywał tam sęp/orzeł/ i wyjadał wątrobę Prometeusza, która odrastała przez resztę dnia i nocy. Zeus chciał, by męka Prometeusza trwała bez końca, jednak po wielu latach przerwał ją Herakles, zabijając ptaka strzałą z łuku. Prometeusz, chcąc odegrać się na Zeusie, podczas narady bogów, na której raz na zawsze miano postanowić co w ofierze mają ludzie składać władcy bogów, ukrył najlepsze mięso pod lichą skórą zwierząt, natomiast kości pod tłuszczem. Dał to Zeusowi do wyborowi jako ofiarę, która na zawsze będzie składana w przyszłości. Zeus wybrał tłuszcz licząc, że pod nim znajduje się najdelikatniejsze mięso, ale szybko zorientował się, że dokonał złego wyboru. Zemsta Zeusa polegała na przekazaniu ludzkości wszystkiego, co najgorsze. Stworzył przy tym najpiękniejszą z kobiet Pandorę obdarzoną darem w postaci puszki nieszczęść, która miała uwieść brata Prometeusza – Epimeteusza. Ciekawość Pandory otworzyła puszkę sprowadzając wszelkie nieszczęścia na ludzkość. *Prometeusz (mitologia)*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Prometeusz_\(mitologia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Prometeusz_(mitologia)), (2.07.2018).

³ J. M. Bocheński, *Lewica. Religia. Sowietologia*, Warszawa 1996, s. 261-263.

⁴ Tamże, k. 263.

reżimu komunistycznego w Polsce to czas wytężonej pracy ideologicznej w społeczeństwie. Oczywiście w pierwszej kolejności położono nacisk na wychowanie młodego pokolenia, stąd indoktrynacja w szkole, walka o ideologiczne przejęcie środowiska nauczycielskiego, czy tworzenie organizacji młodzieżowych mających w swoich założeniach programowych wychowanie „janczarów komunizmu”⁵.

2. Źródło badań

W zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze w zespole Komitetu Wojewódzkiego PZPR znajdują się czteryteczki wspomnień zagorzałej działaczki partyjnej Wiktorii Hetmańskiej⁶. W poszczególnych teczkach znajdują się oprawione, posiadające numerację, archiwalnie spaginowane maszynopisy. Jeden z maszynopisów ubogacony został sfotografowanymi wycinkami prasowymi dotyczącymi W. Hetmańskiej. Tekst jest w pełni oryginalny, pełen błędów stylistycznych i interpunkcyjnych, który nie został poddany korekcie redakcyjnej. Była to jakby nie patrzyć prosta kobieta z elementarnym wykształceniem, choć szczycąca się ukończeniem szkoły partyjnej i licznych szkoleń ideologicznych. Warto także podkreślić, że numeracja sygnatur nie odpowiada chronologii życia tej postaci. Wspomnienia zawierają szereg ciekawych szczegółów historycznych zwłaszcza z okresu okupacji i czasów powojennych.

Wiktorija Hetmańska była przykładem człowieka, który autentycznie uwierzył w „światłą przyszłość” komunizmu, pozostając wg treści wspomnień osobą bezkrytyczną wobec jego nadużyć. Jakiegokolwiek akty przemocy i bezprawia władzy Hetmańska traktowała albo jako uzasadnione przypadki karania osób buntujących się wobec systemu, albo jako prowokacje sił wrogich socjalizmowi, które próbują dyskredytować jego poczynania. Takie nastawienie

⁵ Zob. m.in. K. Kosiński, *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945-1956*, TRIO Warszawa 2000; P. Sowiński, *Komunistyczne święto. Obchody 1 maja w latach 1948-1954*, TRIO Warszawa 2000; M. Wierzbicki, *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, TRIO Warszawa 2006; M. Ryba, *Szkoła w okowach ideologii. Szkolna propaganda komunistyczna w latach 1944-1956*, Lublin 2006; P. Sowiński, *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1945-1989)*, TRIO Warszawa 2005.

⁶ APZG, KW PZPR, Hetmańska Wiktorja. [Twardy Gościnniec. Awans córki fornała]. 1978, sygn. 1365; Wiktorija Hetmańska. 1973, sygn. 1366 [W. Hetmańska, *Walka PPR o zjednoczenie ruchu robotniczego*, Poznań, Kwiecień 1973]; Hetmańska Wiktorja. [Wspomnienia 1939-48. I. Lata okupacji, II. W partyjnej kuźni], sygn. 1367; Wiktorija Hetmańska, Poznań 1974, sygn. 1368.

dostrzega się od pierwszych dni wejścia Armii Czerwonej do Poznania; w swoich wspomnieniach Hetmańska pisze m.in. o sprawie zabójstwa kobiety w następujący sposób: „Ktoś zamordował ją tasakiem. Opowiadałam to w domu *moim* oficerom (radzieckim) ze sztabu. Byli przekonani, że jest to prowokacja; opowiadali mi dziesiątki przykładów jak wróg klasowy potrafi się zamaskować i działać na szkodę sprawy ludu pracującego”⁷. Wyrazem takiego nastawienia była także choćby jej krytyczna reakcja na referat N. Chruszczowa „O kulcie jednostki” z 1956 r. Praktycznie we wspomnieniach Hetmańskiej po 1945 r. nie ma słowa krytyki systemu komunistycznego, ani w Polsce, ani tym bardziej w Związku Radzieckim⁸. Jej postawę życiową uformowała nie tyle sama ideologia, co koleje życiowe osoby pokrzywdzonej przez los w dobie okresu międzywojennego. Natomiast ideologia marksistowsko-leninowska jedynie utwierdziła ją w przeświadczeniu o słuszności jej roszczeń do zmian społecznych, które powinny się dokonać w Polsce, a Związek Radziecki jest jedynym krajem, który może „pomóc” Polsce w osiągnięciu tych celów, tj. poprawy bytu społecznego i otwarciu nowych możliwości na awans społeczny.

3. Historia życia. Studium osobowości

3.1. Dom rodzinny

Wiktoria Hetmańska z domu Rynkowska urodziła się 10 grudnia 1902 r. w Pałędzinie w rodzinie fornała jako dziewiąte dziecko. W domu – jak wspomina autorka – panowała bieda. Wiktoria rozpoczęła pracę już w 10 roku życia w majątku Czartoryskich; gdy miała lat 13 została folwarczną zaciężną. Okres ten Hetmańska wspomina krytycznie, z poczuciem wstydu oraz w duchu poczucia pretensji wobec opaczności Bożej. Wspomina w tym okresie swą aktywności religijną, ale jako dziecka. Raczej wymuszoną tradycyjnymi obrzędami, niż autentycznym przebudzeniem religijnym⁹.

3.2. Okres międzywojenny

W roku 1921 jako pierwsza z tej rodziny opuściła folwark i poszła do pracy w Poznaniu, mieszkając na Junikowie. I tak aż do wybuchu wojny pracowała

⁷ APZG, KW PZPR w Zielonej Górze, *Wiktoria Hetmańska. Wspomnienia 1971*, sygn. 1367, k. 78.

⁸ Tamże, k. 32.

⁹ Tamże, *Hetmańska Wiktoria. Twardy Gościniec. 1978*, sygn. 1365, k. 2.

dorywczu w zakładach tytoniowych Garsteckiego, w fabryce zapalek Sztabrowskiego, w drobnym handlu lub przy chałupniczym wyrobie firanek i nakryć¹⁰.

W tym czasie była już aktywnym członkiem Związków Klasowych i to m.in. utrudniało jej zdobycie stałej pracy. Momentem przełomowym w jej stosunku do otaczającej rzeczywistości okresu międzywojennego był marzec 1929 r., kiedy to została zwolniona z pracy w Monopolu Tytoniowym, mając w tym czasie już syna i pozostając jedynym żywicielem rodziny; mąż w tym czasie dopiero powrócił do kraju z Francji i pozostawał bezrobotny. Głównym argumentem do zwolnienia – wg jej wspomnień – był jej ateistyczny światopogląd, którym się szczyciła. Fakt ten poprzedziło wydarzenie z roku 1928. Mianowicie leżała nieprzytomna w poznańskim szpitalu i w tym stanie została namaszczona przez księdza. Po powrocie do zdrowia siostra zakonna przyprowadziła do niej księdza, zachęcając ją do spowiedzi. Ta jednak odmówiła¹¹. Pisała po latach:

[...] ateistyczne przekonania nie przychodzą same. Zaszczepione od dziecka nawyki narastają w świadomości niby pleśń na kamieniu. Mnie pomogła literatura Świeżawskiego. Pierwszą jego książkę, którą czytałam *Bóg rozsądek* po prostu studiowałam. A potem czytałam prace Hempla, słuchałam ciekawych wykładów prof. Ułaszyna. Moim zdaniem ateizm jest dźwignią światopoglądu. Światopogląd marksistowski ukształtowałam dopiero w PPR. Na podstawie własnych doświadczeń mogę stwierdzić, że nie sposób przyswoić sobie naukowego światopoglądu socjalistycznego z obciążeniami wiary w siły nadprzyrodzone. Ukształtowanie światopoglądu marksistowskiego uważam za mój największy awans życiowy. W tym roku ukończę 70 lat i nie tylko jestem pożytecznie aktywna, ale i umiem odpowiedzieć sobie na pytania, dokąd zmierza świat¹².

3.3. Okupacja

W czasie wojny została wcielona do przymusowych robót drogowych, a następnie do pracy w niemieckim szpitalu wojennym „Luftwaffen lazaret” w Poznaniu, gdzie przez cztery lata pracowała w pralni. Z tego okresu wspomina niemiecką zakonnicę przełożoną siostr, która była „zapałoną zwolenniczką Hitlera. Potrafiła godzić faszyzm z katolicyzmem”¹³. Owa siostra zakonna nienawidziła Polaków, denuncjując jakiegokolwiek przypadki nieposłuszeństwa czy wyrażania negatywnych opinii o Niemcach do Gestapo – szczególnie w okresie trwania

¹⁰ Tamże, k. 1-7.

¹¹ Tamże, sygn. 1367, k. 3, 53.

¹² Tamże, k. 54

¹³ Tamże, k. 39.

powstania warszawskiego¹⁴. Już wtedy Hetmańska była niezmiernie krytyczna wobec ludzi Kościoła i samej instytucji. We wspomnieniach Wiktorii szczególnie zapisał się rok 1943, kiedy to w szpitalu był natłok rannych żołnierzy niemieckich spod Stalingradu ich niedola oraz narastający sarkazm wobec Hitlera budził w niej zarówno litość jak i sympatię. Odbierała tych rannych żołnierzy jako ofiary nazizmu¹⁵. Wiktoria chciała mieć także swój prywatny udział w walce z Hitlerem, dlatego m.in. ochraniała działalność radiowego nasłuchu zakonspirowanego w kotłowni szpitala. Sprawa jednak wyszła na jaw, a osoby bezpośrednio zaangażowane w jej działalność trafiły do obozu koncentracyjnego¹⁶. Traumą wojny Hetmańska w swych wspomnieniach podsumowuje: „W czasie okupacji ateistyczne przekonania miały nie mały wpływ na moją postawę społeczno-polityczną. Od sił nadprzyrodzonych nie można było wyczekiwać wyzwolenia ojczyzny”¹⁷.

3.4. Czasy powojenne

Gdy przyszedł rok 1945 i Armia Czerwona wkroczyła do Poznania Wiktoria Hetmańska zapisała się do Polskiej Partii Robotniczej. Wspominając ten rok pisała:

Kiedy wracam wspomnieniami do pamiętnego roku 1945, ciągle staje mi przed oczami obraz rodzącej się organizacji partyjnej, która wzięła na siebie ogromny ciężar odbudowy zniszczonego wojną miasta /Poznań/ i walki z nawarstwiający się trudnościami. Wspominam ten okres z rozrzewnieniem. To była twarda, praktyczna szkoła partyjna, szkoła życia w nowych, nikomu nieznanym warunkach politycznych i gospodarczych. I w tej szkole wykuwał się mój charakter, moja osobność. Tam trzeba było szybko wychodzić zwycięsko z porażek, podejmując decyzje i podejmując za nie odpowiedzialność. Była to najwyższa szkoła w mojej długoletniej pracy partyjnej [...]”¹⁸.

Hetmańska całkowicie poświęciła się pracy partyjnej, najpierw na terenie Poznania i okolic, następnie organizowała koła PPR w terenie m.in. na obszarze Środkowego Nadodrza¹⁹. Jej poświęcenie i ideowość dość szybko zostały

¹⁴ Tamże, k. 48.

¹⁵ Tamże, k. 41-42.

¹⁶ Tamże, k. 57.

¹⁷ Tamże, k. 54.

¹⁸ APZG, KW PZPR, *Wiktoria Hetmańska, Walka PPR o zjednoczenie ruchu robotniczego*. Poznań. Kwiecień 1973, sygn. 1366, k. 91.

¹⁹ Tamże, k. 5.

docenione. Skończyła elitarną jak na tamte czasy szkołę partyjną w Łodzi, o czym wspomina z dumą: „Centralną szkołę PPR w Łodzi ukończyła 19 maja 1946 r. z wynikiem bardzo dobrym i nagrodą rzeczową. Towarzysz Domagała – instruktor KC proponował mi sekretarza KP w jednym z powiatów rzeszowskich, na co się nie zgodziłam, ponieważ warunki domowe nie pozwalały mi na to. Wróciłam do Poznania. Teraz nastąpił wyższy etap w mojej działalności partyjnej”²⁰.

We wspomnieniach opisała jeden z wieców partyjnych: „Wstałam i powiedziałam, że nie teraz czas na sprzeczki i waśnie, a trzeba zakasać rękawy i wspólnie zabrać się do roboty. Mamy śmiałych i zdolnych robotników, umiejących czytać i pisać – rzuciłam w stronę endeków. Na pewno – aczkolwiek stoją przed nami trudne i ciężkie problemy – damy sobie radę”²¹. Jej bezgraniczne oddanie dla idei budowania nowej „socjalistycznej Polski” przewija się na kartach jej wspomnień. Praktycznie każdy ważniejszy moment jej działalności partyjnej znalazł swoje odniesienia jej historii życia w zebranych wspomnieniach. Szczególnie zapadł jej w pamięci pierwszy dzień pracy w Komitecie Partyjnym. Pisała wtedy: „miało to oznaczać, że mój pierwszy dzień w Komitecie Partyjnym kończył się. Ale nie chciało mi się wracać do Junikowa. Zajął się umeblowaniem większej sali. Zaniósł z przyległych pokoi krzesła, jakieś obrazy. Poczęstowano mnie kaszą”²². Ten okres aktywności partyjnej i społecznej Hetmańska wspomina ze sentymentem: „czekałam na zadanie partyjne w Komitecie; weszłam do pokoju z pytaniem: co dalej?, siedział tam także oficer radziecki. Oficer odpowiedział: „co dalej?”. Chodźcie ze mną, zobaczycie, co dalej. Po tej scenie zrozumiałam, że nie ma, co oglądać się na przydział zadań partyjnych, tylko kierując się rozumem i dobrym sercem robić to, co w danej chwili jest najpotrzebniejsze”²³.

Wiktorii Hetmańskiej stanowiła przykład osoby, która zrobiła karierę polityczną, mimo, że pochodziła z nizin społecznych. Okres PRL był dla niej – jak i dla wielu innych – czasem awansu społecznego. Pełniła szereg funkcji politycznych i społecznych: delegatka na Kongres Zjednoczeniowy PPR-PPS /1948/; z-ca członka Komitetu Centralnego PZPR (1948-1954); wieloletni członek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu. W latach 1948-1950 była przewodniczącą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, poseł na Sejm PRL 1. Kadencji (1952-1956), w latach 1954-1957 pełniła funkcję z-cy przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej w Zielonej Górze, członka Ligi Kobiet. W latach 1946-1956 członek Prezydium i przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi

²⁰ Tamże, k. 96.

²¹ Tamże, sygn. 1367, k. 74.

²² Tamże, k. 77.

²³ Tamże, k. 79.

Kobiet w Poznaniu – Grunwald. W latach 1968-1975 członek Prezydium miejskiego i wojewódzkiego komitetu Frontu Jedności Narodowej w Poznaniu.

Odznaczenia: Krzyż Komandorski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski; Złoty Krzyż Zasługi; Medale 10-, 30- i 40-lecia PRL²⁴.

Ostatnie lata życia spędziła z mężem Bernardem w Domu Weterana Budowniczego Socjalizmu w Poznaniu, sprzedając wcześniej swój prywatny dom na Junikowie i przekazując 100 tys. zł z jego sprzedaży na rzecz tego Domu. Do końca życia aktywna politycznie i społecznie. Walczyła wtedy z przejawami cwaniactwa i niesprawiedliwości społecznej w wydaniu personelu Domu i samych penisonariuszy. Do końca wierna ideałom komunizm, walczyła z przejawami niesprawiedliwości społecznej w jej otoczeniu. Wielu domowników Domu Weterana wspominała ją z wielkim sentymentem. Prawdziwa komunistka, zawsze wierna ideałom, ateistka; uczciwa i posłuszna wobec realiów systemu.

Zmarła 7 września 1985 r. Pochowana na Cmentarzu Komunalnym Poznań-Junikowo z zachowaniem ceremoniału świeckiego.

Streszczenie

Czasy reżimu komunistycznego to okres próby wychowania „nowego człowieka” ideowo przekonanego o słuszności dziejowej nastania rządów komunistycznych w Polsce. Narzędziami w tym procesie byli ludzie, którzy zetknęli z założeniami tej ideologii jeszcze w okresie międzywojennym, a trudna sytuacji egzystencjalna, panujące bezrobocie, jedynie utwierdziła ich samych w słuszności tej ideologii. Jedną z osób bezgranicznie przekonanych o słuszności ideologii marksistowsko-leninowskiej była Wiktoria Hetmańska. Obrządek świecki w czasie jej pogrzebu jest tego dowodem.

SŁOWA KLUCZOWE: „nowy człowiek”, komunizm, stalinizm, ateizm, awans społeczny, ideologia, biografia

²⁴ *Wiktoria Hetmańska*, https://bs.sejm.gov.pl/F?func-find-b®ust=00000440&find_code=SY-S&lokal_base=ARS10, (2.07.2018).

Abstract

The memories of Wiktorii Hetmańska (1902-1985) as an example of personal conviction about historical rightness of the totalitarian regime in Poland in 1945-1956

The period of the comunistic regime was the time of the great attempt to create “the new human” ideologically convinced about historical rightness of the advent of the comunistic authority in Poland. The people, who encountered with the assumptions of this ideology during the interwar period were the tools in that process. Difficult conditions of existence and unemployment even more confirmed the rightness of this ideology in themselves. Wiktorii Hetmańska was one of the people, who were absolutely convinced about the rightness of ideology of marxism and leninism. The one of the evidences of such conviction was the secular ceremony of her funeral.

KEYWORDS: „new human”, comunism, stalinism, atheism, social promotion, ideology, biography

Bibliografia

Źródła

- APZG, KW PZPR, *Hetmańska Wiktorii. Twardy Gościniec. Awans córki fornala*.1978, sygn. 1365.
APZG, KW PZPR, *Wiktorii Hetmańska, Walka PPR o zjednoczenie ruchu robotniczego*, Poznań. Kwiecień 1973, sygn. 1366.
APZG, KW PZPR, *Wiktorii Hetmańska. Wspomnienia 1971*, sygn. 1367.
APZG, KW PZPR, *Wiktorii Hetmańska*, Poznań 1974, sygn. 1368.

Opracowania

- Bocheński J. M., *Lewica. Religia. Sowietologia*, Warszawa 1996.
Kosiński K., *O nową mentalność. Życie codzienne w szkołach 1945-1956*, TRIO Warszawa 2000.
Ryba M., *Szkoła w okowach ideologii. Szkolna propaganda komunistyczna w latach 1944-1956*, Lublin 2006.
Sowiński P., *Komunistyczne święto. Obchody 1 maja w latach 1948-1954*, TRIO Warszawa 2000.
Sowiński P., *Wakacje w Polsce Ludowej. Polityka władz i ruch turystyczny (1944-1989)*, TRIO Warszawa 2005.
Wierzbicki M., *Związek Młodzieży Polskiej i jego członkowie. Studium z dziejów funkcjonowania stalinowskiej organizacji młodzieżowej*, TRIO Warszawa 2006.

